

# Wielki Reset – Faza 1: Grabież i zniszczenie

19 października 2021

Jesteśmy w pierwszym tygodniu października 2021 r. i ciągle otrzymujemy nowe, złe wiadomości z gospodarki, zwłaszcza z sektora energetycznego. Gaz ziemny jest droższy niż kiedykolwiek, cena węgla wzrosła kilkukrotnie od listopada zeszłego roku, a cena ropy zna tylko jeden kierunek – w górę.

W dużej części Chin, największego kraju handlowego na świecie, energia elektryczna jest racjonowana od miesięcy, w Wielkiej Brytanii 90 procent dystrybutorów na stacjach benzynowych stoi bo zabrakło w zeszłym tygodniu benzyny.

We Francji rząd ogłosił zamrożenie cen energii, we Włoszech rząd wspiera rodziny i małe przedsiębiorstwa kwotą 3 mld euro na uniknięcie niepokojów społecznych, w Hiszpanii w tym samym celu obniża się VAT na energię elektryczną i trzeba będzie także w Niemczech podjąć takie działania, szczególnie po dwóch ostatnich przerwach w dostawie prądu jakie przeżyliśmy na początku stycznia i na początku lata.

Problemy potęguje fakt, że zapasy węgla, gazu ziemnego i ropy naftowej są wszędzie poniżej średniej, a ich uzupełnianie jest trudne lub po bardzo wysokich cenach.

Ale to nie wszystko. Ceny surowców gwałtownie rosną na arenie międzynarodowej, globalne wąskie gardło w dostawach półprzewodników i brak mikroprocesorów sprawiły, że wielu producentów samochodów musiało wstrzymać produkcję pomimo pełnych ksiąg zamówień.

Jeszcze gorzej wygląda w dziedzinie rolnictwa. Niedobór układów mikroprocesorowych już teraz prowadzi do poważnych awarii maszyn do zbioru i prowadzi do wąskich gardeł w dostawach żywności. Również tutaj dodatkowe czynniki

pogarszają sytuację: w Wielkiej Brytanii duża część zbiorów owoców i warzyw na polach została zepsuta, ponieważ z powodu Brexitu nie pojawili się zatrudnieni w ostatnich latach wschodnioeuropejscy pracownicy.

W logistyce nie wygląda to lepiej. Stawki frachtowe gwałtownie wzrosły po załamaniu w branży związanym z lockdownem, a ponadto istnieje znaczny niedobór personelu z powodu masowych zwolnień po lockdownie. Statki towarowe muszą czekać przed wejściem do portów, powodując korki i zakłócenia w łańcuchach dostaw między portami a zapleczem.

Oprócz wszystkich tych problemów, istnieje również globalny wzrost inflacji. Połączenie konsekwencji blokad i historycznie unikalnego nadmiaru pieniędzy przez banki centralne obecnie zapewnia, że ceny konsumenckie rosną na całym świecie, a siła nabywcza pieniądza maleje.

To, co teraz widzimy wokół nas, to nic więcej i nic mniej niż globalny chaos gospodarczy, połączony z narastającymi problemami w sektorze finansowym. Rynki obligacji, akcji i nieruchomości są całkowicie przegrzane, przez co są bardziej kruche niż kiedykolwiek.

I jakby tego było mało, w Chinach wciąż toczy się walka o władzę między Partią Komunistyczną a liderami branży cyfrowej i finansowej, która może w każdej chwili eskalować i zdestabilizować światową gospodarkę lub globalny system finansowy z powodu ogromnego znaczenia Chin.

Widać więc, że mamy do czynienia z niezwykle krytyczną sytuacją. Ale co robią osoby odpowiedzialne, aby zapanować nad tą sytuacją?

W Niemczech do końca roku zostaną zamknięte 3 kolejne elektrownie jądrowe, nie zapewniając jednocześnie wystarczającej wymiany w obszarze energii odnawialnej. W Chinach rząd zmniejszy zużycie energii elektrycznej o kolejne 3 procent do końca roku ze względu na cele klimatyczne, które

sam sobie wyznaczył. Zamrożenie cen energii elektrycznej we Francji z pewnością doprowadzi do zmniejszenia dostaw, a tym samym do poważnych wąskich gardeł podczas nadchodzącej zimy, a stwierdzenie UE, że wszystkie problemy są tylko tymczasowe, można rozumieć jedynie jako wyraźne zobowiązanie do bezczynności.

Tak więc nic się nie robi z obecnym kryzysem, wręcz przeciwnie: ludzie odwracają wzrok, zwlekają, a w wielu przypadkach nawet aktywnie przyczyniają się do pogorszenia problemów.

Nie inaczej jest w globalnym systemie finansowym. Choć rynki niepokojąco się trzęsą od połowy września, banki centralne nie próbują ich uspokoić, ale grożą zakończeniem luzowania polityki pieniężnej jesienią – nawet jeśli jakikolwiek wzrost stóp procentowych miałby katastrofalne skutki dla banków, funduszy powierniczych, funduszy emerytalnych i obligacji rządowych, chociaż powszechnie wiadomo, że Rezerwa Federalna rozbiła się o skały z taką samą polityką pod koniec 2018 roku.

Biorąc pod uwagę te reakcje na kryzys, można się zastanawiać: czy osoby odpowiedzialne nie dostrzegają powagi sytuacji? Są ślepe, a może zupełnie nie mają pojęcia co się dzieje?

Ani trochę. To, czego obecnie doświadczamy, może na pierwszy rzut oka wydawać się bezradne i amatorskie, ale kieruje się zimną logiką, czyli logiką Wielkiego Resetu. Aby zrozumieć ten Wielki Reset, musimy najpierw pozbyć się myśli, że o naszym losie decyduje polityka. W naszych czasach politycy są tolerowani tylko wtedy, gdy całkowicie podporządkowują się agendzie kompleksu cyfrowo-finansowego. Ten cyfrowo-finansowy kompleks złożony z wielkich korporacji IT i wiodących zarządzających aktywami, nad którymi pracują banki centralne, jest najpotężniejszą siłą, jaka kiedykolwiek istniała na naszej planecie.

Kompleks ten napotyka jednak na historyczny problem: globalny

system finansowy, na którym opiera się jego władza, osiągnął zerowe stopy procentowe po załamaniu w marcu 2020 roku. Ponieważ system bankowy nie może na dłuższą metę żyć z ujemnymi stopami procentowymi, osoby odpowiedzialne za wspieranie systemu mają teraz tylko możliwość ciągłego tworzenia nowych pieniędzy z niczego. Prowadzi to jednak do postępującej dewaluacji pieniądza – procesu, wobec którego banki centralne są bezsilne.

Z tego powodu kierownictwo cyfrowego kompleksu finansowego najwyraźniej postanowiło wykorzystać koniec obecnego systemu do gigantycznej operacji grabieży i zniszczyć go w sposób, który przyniesie mu jak największe korzyści. To jest dokładnie ten proces, który obecnie toczy się na naszych oczach.

Ale to tylko jedna strona Wielkiego Resetu. Z drugiej strony banki centralne już przygotowują nowy system monetarny i pracują bez trudu nad rozwojem cyfrowych walut banku centralnego.

Ale to niesie ze sobą inny problem: te waluty są programowalnymi pieniędzmi, które poddają ludność stuprocentowej kontroli państwa i dlatego większość ludzi nigdy by ich nie zaakceptowała w normalnych warunkach.

Wygląda na to, że kompleks cyfrowo-finansowy wypracował szczególnie perfidny plan rozwiązania tego problemu: wywołać jak największy chaos gospodarczy, finansowy i społeczny, aby następnie wymyślić cyfrowy pieniądz banku centralnego w postaci uniwersalnego dochodu podstawowego i nie wprowadzać go jako przymusu, ale aby pojawił się jako korzyść.

Każdy, kto uważa to wszystko za teorię spiskową, powinien zapoznać się z książką Klausa Schwaba „Wielki Reset”, w której dość otwarcie opisuje obecny proces jako „twórczą destrukcję”, która jest potrzebna, aby wyruszyć w nowy świat.

Chiński filozof Konfucjusz powiedział kiedyś: „Podróż jest Celem”. Jeśli droga do nowego świata jest już ułożona tak

ogromnymi szkodami, gospodarczymi, społecznymi i ludzkimi, to można z grubsza wyobrazić sobie, co nas wszystkich czeka, gdy plan działań pod nazwą Wielki Reset faktycznie osiągnie swój cel.

Autorstwo: Ernst Wolff

Tłumaczenie (z dedykacją dla Stanisława Michalkiewicza): Paweł Jakubas

Źródło oryginalne: [Apolut.net](https://apolut.net)

Źródło polskie: [Bibula.com](https://bibula.com)